

bez uchyłania przyłbicy. Zapewniamy p. Doliwę, że nie gonimy za mirażami stolicy", przyjęciami i t. p., jak również nie myślimy zamykać się „w murach klasztorów lubelskich”. Spełniamy tylko w miarę możliwości i sił nasz obowiązek, z przekonaniem, że spełniamy go dobrze, każdą zaś życzliwą, przyjacielską radę, przyjmujemy z wdzięcznością.

Prosimy zatem o odwiedzinę; im wcześniej, tem lepiej. Zaoszczędziłby sobie p. Doliwa wiele nieogłędnie i niepotrzebnie wylanego żółci. Jaki bowiem cel jego artykułu? W czyim interesie to uczynił?

Dziękując Szanownej Redakcji za umieszczenie powyższego wyjaśnienia, komunikujemy jednocześnie, że nie zamierzamy więcej wstępować w szranki polemiczne z p. Doliwą na jakiegokolwiek tematy, związane z Chórem Nauczycielskim w Lublinie.

Lublin, dnia 15 marca 1936 r.

Bolesław Kaczorowski	Marja Ryntfleiszowa	Stanisław Iwański
Józef Chmara	Helena Grabowska	Michał Ziółkowski
Edward Drzewicki	Czesław Zieliński	

## OBJAŚNIENIE NASZEGO DODATKU CHÓRALNEGO.

Wacław Lachman. „Elegja ku czci Wodza Narodu”, podług słów E. Porębskiego na chór męski.

Elegja, napisana pod głębokim wrażeniem, jest utworem potężnym, pełnym wyrazu i szczerego uczucia patriotyzmu. Wacław Lachman tworzył swoją Elegję w równym — co „Sztandary na Kremlu”, co „Idziem do Ciebie”. — natchnieniu. Prócz wielkiego patriotyzmu w Elegji jest ból po wielkiej, nieodżałowanej stracie, która spotkała Polskę, a z nią i nas wszystkich.

Elegję ku czci Wodza Narodu należy śpiewać poważnie, w skupieniu, jak pieśń żałobną.

Od pierwszych słów trzeba wydobyć rozpacz, która potęguje się i wzmacnia. Człowiek, którego spotkało wielkie nieszczęście nie może w nie uwierzyć, nie chce w nie uwierzyć. Następna zwrotka jest jakby marsz żałobny, podkroślony dzwonami basów Urywa się rozpacz, która przechodzi w bolesne wspomnienie śmierci Wodza w wiarę Jego wiecznie nieśmiertelnego życia wśród nas.

W słowach „Śpisz po trudach” powraca znów żałobny nokturn, który skolei przeraża się w pełną otuchy, powagi i mocy rotę.

„Pierwsza Brygada” nowy układ harmoniczny Jana Małakiewicza, słowa Tadeusza Biernackiego na chór mieszany.

Układ „Pierwszej Brygady” jest muzycznie prosty i przystępny. Forma harmoniczna i choralna tej pieśni w nowym układzie najbardziej odpowiada swoim charakterem hymnowi. Jest potężna, zwarta i mocna.

J. M.